Kulturalny czwartek – sprawdź, co się dziś dzieje w mieście!

2017-09-21

Dzisiaj, aby się nieco rozgrzać, serwujemy Wam dreszczyk emocji wywołany energetyczną mieszanką bałkańskich i islandzkich rytmów, ale też intrygami – miłosną i kryminalną oraz... zbrodnią.

Chcesz jako pierwszy otrzymywać informacje o weekendowych wydarzeniach i co tydzień mieć szansę na wygrywanie książek oraz biletów do teatru, filharmonii i na festiwale? Zapisz się do naszego newslettera! Wystarczy kliknąć TUTAJ.

Wartka akcja, zaskakujące rozwiązania, znakomity dowcip i przede wszystkim fascynująca intryga czekają na Was od **godz. 19.00 w Teatrze STU. „Roma i Julian”** to brawurowa komedia romantyczna, której akcja dzieje się współcześnie w Klinice Transseksuologii, gdzie na operację zmiany płci czeka para młodych ludzi. Roma chce zostać mężczyzną, zaś leżący w sąsiedniej sali Julian – kobietą. Romę odwiedza wstrząśnięty Mąż, który żąda rozwodu, a przy łóżku Juliana rozpacza jego Matka. Przypadkowe spotkanie Męża i Matki na szpitalnym korytarzu da początek makiawelicznemu planowi tych dwojga...

Uważajcie, komu powierzacie swoje mieszkania! Nadia, główna bohaterka „Pomocy domowej”, podejmuje nową pracę pokojówki, która oznacza dla niej kolejne kłopoty. Jak każda służąca, wie wszystko o swoich chlebodawcach i nic nie umknie jej bystrej uwadze. Czy uda jej się uniknąć wplątania się po raz kolejny w damsko-męski galimatias? Nic na to nie wskazuje, ponieważ pracodawcy romansują na potęgę! Przy tym sama Nadia skrywa wiele tajemnic… Ciekawi Was, jak się to wszystko skończy? Przyjdźcie dziś **do Bagateli! O 16.30** zobaczycie komedię Marca Camolettiego, **„Pomoc domowa”** kontynuację brawurowego spektaklu „

Może pamiętacie jeszcze wiosnę 1999 roku: Niemal w tym samym czasie, gdy Polska została przyjęta w szeregi NATO, siły Sojuszu Północnoatlantyckiego rozpoczęły operację lotniczą w Federalnej Republice Jugosławii, mającą doprowadzić do zakończenia konfliktu etnicznego w Kosowie. Artystyczny mariaż serbskiego kompozytora z polską wokalistką o soulowych inklinacjach tym bardziej wydawał się wtedy nierealny. A jednak to była prawdziwa bomba! Album „Kayah & Bregović” stał się jednym z największych sukcesów w dziejach polskiej fonografii. Mimo upływu lat utwory: „Śpij kochanie, śpij”, „To nie ptak”, „Prawy do lewego” są wciąż aktualne i podbijają serca kolejnych pokoleń. Najlepszym dowodem na to była żywiołowa reakcja fanów na zeszłoroczny gościnny udział Kayah podczas koncertu Gorana. Temperamentna para postanowiła ponownie zewrzeć szyki – **Kayah i Goran Bregović po 17 latach** wyruszyli we wspólną trasę i dzisiaj w Krakowie będzie gorąco niczym w bałkańskim kotle! Przyjdźcie koniecznie! **Start: godz. 19.00, miejsce: Hala TS Wisła Kraków, ul. Reymonta 22!**

Odmienne, ale miejscami równie folkowe klimaty usłyszycie **w Alchemii o 20.00**. Wystąpi tam **Myrra Rós, songwriterka z Islandii**. Swoje utwory zaczęła komponować mając 20 lat, a piosenki pisze zarówno w języku islandzkim, jak i po angielsku. Tworzy eklektyczne utwory w stylu lo-fi indie folk, i w tych folkowych balladach czuje się najlepiej. Jej muzyka chwyta ze serca swoją prostotą i szczerością, a teksty niejednokrotnie wywołują uśmiech i łzy. Swój pierwszy koncert Myrra zagrała dla pary… papug. Od tej pory jednak głos i niezwykłe kompozycje Islandki przyciągają na koncerty wiele zachwyconych jej wrażliwością osób. To idealne dźwięki dla wszystkich, którzy cenią artystki pokroju Emiliany Torrini, Sóley, Halli Nordfjord czy Ólöf

Arnalds. Artystka od pierwszej płyty hipnotyzuje czystą i niebanalną barwą głosu: ciepłą, zmysłową i kobiecą. Jej śpiew jest przejmujący i oczarowujący wrażliwością muzyczną. A jako support wystąpi dziś **Kuba Duda – młody gitarzysta i autor muzyki instrumentalnej**. Podczas występów solowych wykonuje autorskie kompozycje na gitarze, a styl jego gry przywodzi na myśl muzyków takich, jak Marc Ribot, Aram Bajakian, Raphael Rogiński. Solowym występem otwierał krakowskie występy holenderskiego wirtuoza lutni oraz kompozytora muzyki do filmów Jima Jarmuscha, Jozefa van Wissema. Jego utwory nie mają nazw, oznaczone są jedynie liczbami rzymskimi.

Prawdziwie mrożący krew w żyłach wieczór przeżyjecie w **Artetece Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej** – za sprawą **Marty Guzowskiej.** Autorka kryminałów i archeolożka, powraca z nową powieścią, „Reguła nr 1”! Reguła numer jeden Simony Brenner: nie ufaj nikomu. Jeśli zaufasz, już po tobie. W świecie archeologów wszyscy liczą się z jej zdaniem, w świecie paserów tym bardziej. Nikt tak, jak ona, nie potrafi ukraść cennych dzieł sztuki z najbardziej strzeżonych muzeów i galerii. Tym razem ktoś wplątał Simonę w makabryczną grę. Ma odszukać bezcenną sztabkę złota. Ten, kto zlecił jej to zadanie, ma obsesję na tym punkcie, która zamienia się w żądzę krwi. W tej grze liczy się nie tylko refleks złodzieja, ale i mocne nerwy – zwłaszcza, gdy pionkami okazują się niewinni ludzie, a jedyny sposób, by dotrzeć do celu, to iść po krwawych śladach. Marta Guzowska planuje przeżyć dziewięć żyć, jak kot. Na razie udało jej się zrealizować trzy: jest pisarką, archeolożką i mamą. Jako archeolożka od kilkunastu lat pracuje w Troi, prowadziła też badania na terenie Grecji i Izraela. Jako pisarka zadebiutowała w 2012 r. powieścią „Ofiara Polikseny”, która zdobyła Nagrodę Wielkiego Kalibru dla najlepszej powieści kryminalnej roku. „Głowa Niobe”, druga powieść z cyklu z cynicznym antropologiem Mariem Yblem, oraz „Chciwość”, pierwsza z cyklu z archeolożką-złodziejką Simoną Brenner, zostały uhonorowane nominacjami do tej samej nagrody. A jako mama powtarza słowa Shirley Jackson, amerykańskiej pisarki horrorów i mistrzyni Stephena Kinga: „Jak się ma dzieci, pisanie krwawych historii przychodzi naturalnie, bo człowiek cały czas ma ochotę kogoś zabić”. Marta Guzowska jest też współzałożycielką grupy pisarskiej Zbrodnicze Siostrzyczki. **Początek kryminalnego wieczoru o 18.00. Zachęcamy!**